

**CERKIEWNOŚLOWIAŃKA TZW. MOSKIEWSKA MSZA
MARYJNA JAKO ODZWIERCIEDLENIE
LITEWSKO-BIAŁORUSKO-POLSKICH KONTAKTÓW
KULTUROWYCH W XV WIEKU**

Leszek Moszyński

I. Okoliczności historyczne

Zapowiedzią nowych polsko-litewsko-ruskich stosunków kulturowych był ślub polskiej królowej Jadwigi, córki Ludwika Węgierskiego z dynastii Andegaweńskiej (d'Anjou) a wnuczki Elżbiety Łokietkówny z dynastii Piastowskiej z księciem litewskim Jagiełłą, synem Olgerda a wnukiem Giedymina w roku 1386. Ale istotne znaczenie w tym względzie miał dopiero czwarty ślub Jagiełły, po śmierci trzech kolejnych żon, z Zofią Holszańską, córką księcia litewskiego Andrzeja Iwanowicza z Holszan koło Oszmiany, prawnuka legendarnego księcia litewskiego Algimunta, zaś po kądzieli księżną Drucką, prawnuczką Olgerda Giedyminowicza z linii spokrewnionej z ruskimi Rurykowiczami. Wychowywana była przez brata swej matki, Semena Dymitrowicza Druckiego. Zarówno książęta Holszańscy jak i Drucy stosunkowo wcześniej przyjęli chrześcijaństwo w obrządku wschodnim i tak była wychowywana Sonia [1]. Dlatego przed ślubem z Jagiełłą w r. 1422 odbyła się jej rebaptyzacja, „Graeci enim ritus erat” – napisał o niej Jan Długosz [2]. Była więc Sonia z urodzenia – księżniczką litewską, z wychowania – księżniczką ruską, z wyboru – królową polską.

Formalny akt kościelny, przejście na obrządek łaciński, nie mógł oczywiście zmięnić przyzwyczajęń językowych nowej królowej. Jest więc wielce prawdopodobne, że wiozła ze sobą do Krakowa podstawowe księgi biblijne cerkiewno-ruskie, a więc przede wszystkim Ewangelia, a może i Psalterz, i że towarzyszyć jej mogli duchowni, których zadaniem było wprowadzenie litewsko-ruskiej księżniczki w liturgię zachodnią. Sytuacja była bardzo korzystna. W Krakowie na Kleparzu, w kościele Św. Krzyża, działali chorwaccy tzw. głągolasze, sprowadzeni do Krakowa przez królową Jadwigę i Władysława

Jagiellę w r. 1390 z praskich „Emauzów“ benedyktyni pielęgnowujący liturgię rzymską w pisanej głagolicą chorwackiej wersji języka cerkiewnosłowiańskiego [3]. Wystarczyło więc zmienić szatę chorwacko-głagolską na białorusko-cyrylską, by królowa mogła brać udział w rzymskiej liturgii mszalnej odprawianej po słowiańsku. Takim właśnie tekstem była odkryta w r. 1910 przez A. Sobolewskiego a wydana dopiero w r. 1976 przez F. V. Mareša tzw. Moskiewska Msza Maryjna [4].

Nie wiemy, jak długo królowa Zofia posługiwała się tekstami cerkiewnoruskimi. Wiadomo jednak, że od czasu przyjazdu do Krakowa w r. 1422 do momentu, gdy Piotr z Radoszyc zakończył w Nowym mieście Korczynie przepisywanie swojej części przygotowanego dla niej polskiego przekładu Biblii (6.5.1455; jest to zabytek znany pod nazwą Biblii Królowej Zofii albo Szaroszpatackiej) upłynęło ponad 30 lat [5]. Nie wiemy jednak, kiedy rozpoczęto pracę tłumaczeniową i na czyje życzenie, chociaż historycy mówią o Soni, że była to „bardzo gorliwa córka Kościoła“ [6], i przejęta kultura zachodnią protektorka Akademii Jagiellońskiej.

Co się stało z jej księgami ruskimi, nie wiadomo. Może uległy rozproszaniu, może zdeponowała je w bibliotece kleparskich głagolaszy, którą w XVI w. strawił pożar, a może odesłała je do klasztoru, z którego pochodziły. Oczywiście nie wiemy, jaki to był klasztor. Nie można jednak wykluczyć, że był to położony w rejonie Nowogródka, niedaleko jej stron rodzinnych, stary klasztor ławryszewski, założony jeszcze w XIII w. (ok. r. 1260) przez syna Mendoga – Wojsielka. Z klasztorem tym, jak wynika z not fundacyjnych zapisanych w tzw. Ewangeliarzu Ławryszewskim, utrzymywali ścisłe kontakty książęta litewscy: zapis 13 z r. 1329 wymienia Koryjata Michała Giedyminowicza, stryja Jagiellę (повелѣньемъ блговѣрнаго і хрѣтолюбиваго княза великаго [tu odsyłacz i uzupełnienie: корната княза гороцького рокъ атка то jest A. 1329] михаїла кедиминовича); zapis 2 wymienia Dymitra Olgierdowicza, w prostej linii dziadka po kądzieli królowej Zofii (Soni Holszańskiej), poległego w bitwie z Tatarami pod Worskłą w roku 1399 (се їзъ великыи кня Дмитри олгирдовичь), wreszcie zapis pierwszy wymienia zmarłego w r. 1454 Aleksandra Wołodimirowicza, wnuka Olgierda zwanego Olelko, bratanek Jagiellę (се їзъ князь. шлександро. воладимировичь; w XVI wieku ktoś dodał po polsku: *Fundował Roku 1429.*

Umarł Roku 1455) [7]. Mogła więc z tym klasztorem mieć kontakt i królowa Zofia i stąd pożyczać cerkiewno-białoruskie księgi biblijne. Stąd też mógł pochodzić tłumacz Moskiewskiej Mszy Maryjnej. Jest to oczywiście tylko przypuszczenie, chociaż oparte na udokumentowanych przesłankach. Dalsze badania w tym kierunku są niezbędne.

II. Tekst

Odkryty przez A. I. Sobolewskiego w roku 1910 [8] tekst rzymskiej mszy Maryjnej pisanej cyrylicą pólustawem na papierze przy końcu XV lub na początku XVI wieku znajduje się na kartach 55b27 – 59a4 rękopisu przechowywanego w Państwowym Muzeum Historycznym w Moskwie (Государственный Исторический музей) pod sygnaturą Синод 558. Jak wykazał F. V. Mareš [9], odpowiada on trydenckiemu formularzowi „Missae de S. Maria in sabbato III (a die 3 Februarii usque ad feriam IV hebdomadae sanctae)“. Tłumacz, a może dopiero kopista, zaznaczył w tytule, że jest to msza rzymska, może w trosce o to, by cyrylica i cerkiewno-białoruski język nie odstręczały katolików: *кѣ са м'ша чететь римскій шбычаемъ маѣе бжїем.*

Był to mszałik-modlitewnik przeznaczony dla wiernych, o czym świadczy jednoznacznie informacja podana na końcu: *то ѣ конецъ мши мткы божїи. тоѣо тые слова писаны што капла гласѣ говорѣи на мши што в таинници говорѣи того нѣ.*

Drobnozgową analizę tekstologiczną przeprowadził we wspomnianej już pracy Franciszek Waclaw Mareš. Porównanie tekstu Moskiewskiej Mszy Maryjnej z kilkoma tekstami cerkiewno-chorwackiej mszy głągolskiej z tego okresu, przede wszystkim z mszałem Hrvoja [10], ale też trzema innymi rękopisami z XIV i początku XV wieku, a w wypadku *Credo* także z pierwodrukiem z roku 1483 [11] doprowadziło go do niewątpliwie słusznego wniosku, że mimo pewnych różnic (w epoce rękopisów trudno znaleźć choćby dwa w pełni jednakowe teksty) podstawę analizowanego przekładu stanowił chorwacko-głągolski oryginał, jeden z tych mszałów jakie po roku 1390 dotarły do krakowskiego Kleparza. Na szczególną uwagę zasługują dwie modlitwy w chorwackich mszałach niejednokrotnie pomijane, jak Mareš sądzi, dlatego, że każdy kapłan powinien znać je na pamięć. Są to zarazem modlitwy, które

w mszałach rytu wschodniego miały inną postać, a więc w tym wypadku, to znaczy w sytuacji gdy mszalik przygotowywany był dla konwertyty przechodzącego z rytu wschodniego na zachodni, musiały być podane w całości [12]. A ponieważ nie występowały w głągolskim oryginale, pisane były z pamięci. Mareš przeanalizował szczegółowo tekst *Credo*. Mieszają się w nim elementy zachodniego nicejsko-konstantynopolańskiego *Credo* mszalnego z krótkim, powszechnie na Zachodzie odmawianym *Składem Apostolskim*, nieznanym w tym czasie na Wschodzie. W drugiej części *Wyznania wiary* widać wpływy *Gredo* wschodniego. Mareš sądzi, że autorem tekstu był ktoś, kto znał lepiej *Credo* wschodnie w przekładzie cerkiewnoślwiańskim niż zachodnie, które z kolei poznał w wersji dłuższej (mszalnej) i krótszej, w postaci językowej zarówno polskiej jak i cerkiewno-chorwackiej. Był to jego zdaniem mnich białoruski, który osiadł w cerkiewno-głągolskim rzymskokatolickim klasztorze na Kleparzu w Krakowie. Trudno jest bliżej określić, kim był tłumacz. Mareš to widzi w nim człowieka, który był „vzdělaný nábožensky v Polsku, v prostředí římské církve“, to znów sądzi, że „Překladatel přišel do Krakova z beloruských krajín pravděpodobně s jagelonským dvorem“, zaś „překlad MMM byl pořízen přímo pro královnu Ž o f i i H o l š a n s k o u, asi brzy po jejím příchodu na krakovský jagelonský dvůr, v době, kdy po prvé přicházela do styku se západní liturgií; to znamená, že by protograf MMM vznikl r. 1422 nebo krátce potom.“ [13]

Zgadzaając się z Marešem, że najprawdopodobniej adresatem tłumaczenia była Zofia Holszańska, inaczej widzę okoliczności powstania przekładu. Trzecia żona Jagiełły, Elżbieta z Pilicy (Pilicy; Pilecka), wdowa po Wincentym z Granowa, stąd nazywana też Granowską [14], zmarła według relacji Długosza 12.5.1420 r. Po zjeździe w Lublinie, który rozpoczął się 15.8.1421 a na którym kuzyn Jagiełły, wielki książę litewski Witold (syn Kiejstuta, wnuk Giedymina) namówił go na ślub z Sonką, pojechał Jagiełło na Litwę spotkać się z nią, po czym nastąpił roczny okres przygotowań [15] zakończony uroczystością rebaptyzacji, którą celebrował w Nowogródku biskup wileński Mateusz w roku 1422 (ślub odbył się według Długosza w zapusty [tj. 24 lutego] 1422 roku) [16].

Czas przygotowań Sonki do małżeństwa z Jagiełłą musiał więc być m. in. czasem zapoznania się z obrzędowością Kościoła zachodniego [17], tak różną

zwłaszcza w zakresie liturgii mszalnej. Sądzić więc można, że już wtedy pojechał jeden z mnichów białoruskich (z Ławryszewa?) do Krakowa, by na wzór cerkiewno-chorwackich głagolaszy przygotować modlitewnik mszalny dla przyszłej królowej. Przemawia za tym pośpiech widoczny w mieszanju różnych wersji tekstowych Wyznania Wiary, widać w nieustabilizowanej terminologii kościelnej, o czym dalej. Nie mógł więc to być człowiek ukształtowany religijnie („vzdělaný náboženský“) w Polsce, jak sądzi Mareš, mało też prawdopodobne, by Jagiełło ściągał do Krakowa mnichów Kościoła wschodniego bezpośrednio po ślubie z Jadwigą w roku 1386. Stało się to moim zdaniem po spotkaniu Jagiełły z Sonką jesienią 1421 roku. Wydarzenie to wyznacza terminus a quo nie tylko samej inicjatywie przedsięwzięcia lecz także przybycia białoruskiego tłumacza do Krakowa. Ramy czasowe (jesień 1421 – wiosna 1422) i widoczny pośpiech pozwalają przypuszczać, że pracę swą ukończył (a może tylko starał się ukończyć) przed ślubem króla Władysława Jagiełły z Zofią.

Drugą modlitwą pisaną z pamięci była *Spowiedź powszechna (Confiteor)*. W mszałach chorwackich jest ona z reguły pomijana [18], inne znane teksty: starochorwackie [19], staroczeskie i staropolskie są bardzo zróżnicowane: „Formuł spowiedzi powszechnej z polskiego średniowiecza zachowało się sporo. Zasadnicze składniki powtarzają się w nich, chociaż mogą zachodzić i pewne różnice wobec tego, że duszpasterz dobierał środki stosownie do znajomości i potrzeb powierzonej mu parafii“, stwierdza Paweł Sczaniecki w monografii o staropolskiej liturgii mszalnej [20]. Dlatego też Mareš zrezygnował z analizy tekstologicznej *Spowiedzi powszechnej* zawartej w MMM. Jest to zadanie przyszłości, chociaż już dziś można wskazać na wyraźne związki z niektórymi tekstami staropolskimi [21].

Ponieważ wydanie Mareša jest nie wszędzie dostępne, przypomnę tekst *Confiteor* według jego wydania (Slovo 25–26, str. 351–352): *каплѣ исповѣдаю са бѣгъ шію и снѣ и сѣтомъ дѣхъ и сѣтомъ маріи мѣте бжїен. и сѣтомъ петръ и сѣтомъ павлы. и всѣ сѣтымъ исповѣдѣ вси мои грѣхи великіи и малыи. которы(м) и есми сѣгрѣши ѿ моѣ пороженїа ажъ до сї часовѣ. всего са каю и виненъ (са творю (?)) грѣхи мои грѣ мои великіи грѣхи то вѣлючи правую рѣкою в' перси а говорить моли гѣ бѣ да ми прости грѣхи мои. и да мѣ помилуеть и в' животѣ вѣнѣ. ала речѣ амѣ ами мѣтигѣ тобѣ бѣдеть гѣ*

Ѣ ѿЧЕ ДУХОВНЫИ ШПЫСТІ ТИ ВСИ ГРѢХИ ТВОИ. И ПРИВЕДЕТЬ ТА ВЪ ЖИВОТЬ
 ВѢЧНЫИ. КАЛА РЕЧЕТЬ АМѢ. ДЛА РЕЧЕТЬ ИСПОВѢТЬСѦ А ПОТѢ КАЛА РЕЧЕТЬ МЛТИВѢ БВДИ
 ВД ГЛЪ БѢ ДУХОВНАА ВРАТІЕ ШПЫСТІ ВД ВСИ ГРѢХИ ВАШИ. И ПРИВЕДЕТЬ ВД ВЪ
 ЖИВОТЬ ВѢЧНЫИ. ЖД РЕЧЕТЬ АМНІ. ПО РЕЧЕТЬ [БѢ] ШДАНІЕ СЪГРѢШЕНИИ И ШПЫЩЕНІЕ
 ВСІИ ГРѢХОВѢ ВАШІИ. ПОДАИ ВД ВСЕМОГІИ БѢ ЖД РЕЧЕТЬ АМИНЬ.

Szczegółowe wskazówki liturgiczne zawarte w rubrykach pozwalają przyjąć, że (mimo braku *Confiteor* w dotychczas przebadanych mszałach chorwackich głagolaszy) tekst ten tłumaczony był z mszału a nie z modlitewnika przeznaczanego do codziennych modlitw prywatnych. Wprawdzie stosunek liczbowy polonizmów *капланъ* i *жакъ* do cerkiewizmów *попъ* i *дѣакъ* odbiega tu od stanu, jaki wystąpił w pozostałych rubrykach, ale nie można na tej podstawie wyciągać daleko idących wniosków. Z jednej bowiem strony przeważa polski *kapłan* nad cerkiewnym (i chorwacko-cerkiewnym) *popem*, z drugiej – tylko tu pojawi się cerkiewny (i chorwacko-cerkiewny) *djak*: stosunek liczbowy *капланъ* *попъ* wynosi tu 3:1, w pozostałych rubrykach 5:24 a we wstępie i zakończeniu tylko *капланъ* 2 r.; stosunek liczbowy *жакъ* : *дѣакъ* tu 2:2, w pozostałych rubrykach 24 do zera.

W samym *Confiteor* zwracają uwagę dwa tekstowe polonizmy: *исповѣдаю са бѣгъ* (...) и *стои маріи мѣце бжїем* jak we wstępie: *м'ша* (...) *мѣце бжїем* i zakończeniu: *конецъ мши мѣтки божїи*; wyrażenie *Matka Boża*, w staropolszczyźnie typowe (por. Słownik staropolski IV 170), występuje też w niektórych odpisach *Spowiedzi powszechnej*, np. *kai oje occzu y mile marie matcze boze* Wydra-Rzepka 26; Taszycki 96; a jest i wariant *spovyadam sya bogv wssechmogocemv, pannye Mariey y mattuchnye yego* Sk. stp. IV 170–171. W przytoczonych w przypisie 19 tekstach starochorwackich występuje dosłowny przekład łacińskiego *beatae Mariae semper virginis: blaženoj Marii vazda* (*//vsagda*) *d(ě)vi*. Również za tekstowy polonizm uznać należy zdanie: *грѣхи* (...) *которы(м)и есми съгрѣшїи ѿ моѣ пороженїа ажъ до сїи часовѣ*, por. *grzechow czomje gich dopuščil otmego porodzena az do dzišješego dna* Wydra-Rzepka 26; Taszycki 96–97; Vrteľ-Wierczyński 51; wariant chorwacki: *grehi* (...) *ke sam učinil v superbii || da sam teško sagrešil grđostiju*. Natomiast za tekstowy kroatyzm uważam zdanie: *исповѣдаѣ вси мои грѣхи великии и малыи*, por. stchorw. *ispovędamъ vse moe grehi male i velike*, podczas gdy analogiczny wariant staropolski ma postać: *Davam szyq vynyen panv bogv*

mylem ze wszystkich grzechow mogych szmyrthelnych, powszednych, yawnych, thayemnych, zapamyanthalych Sł. str. II 511. Zebrany przez Słownik staropolski materiał leksykalny pokazuje, że wyrażenia *grzech śmiertelny* || *śmiertny* i *grzech powszedni* (II 511; VI 532; IX 30–32) należą już do terminologii kościelnej, mają charakter związków stałych, podczas gdy wyrażenia *wielki grzech* – *mały grzech* są okazjonalnym wyrażeniem przydawkowym (IV 154; X 166).

Czytania MMM (Lekcja Eccl 24, 14–16, Ewangelia Łk 11, 27–28) odpowiadają czytaniom przewidzianym w mszale z r. 1483 na okres *O(t) Očišćenie do Paske činъ bžnie Dvi Mrie* (str. 269). Według ewangeliarzy rytu wschodniego czytanie Łk 11, 27–28 przewidziane było na Roźdystwo S(ve)tye B(ogorodi)ce tj. 8 września [22].

Tekst lekcji odpowiada dokładnie tekstowi Wulgaty, co znaczy, że tłumacz MMM nie kolacionował go z tekstem Septuaginty [23]. Zmienił natomiast szatę zewnętrzną tekstu i wprowadził jeden akcent wschodni: spośród dwóch synonimicznych substantywizowanych przymiotników: *svęti* i *prępodobniji* wybrał ten drugi, charakterystyczny dla tekstów kościelnych rytu wschodniego.

A oto ten tekst

MMM

Ѡ зачала преже въ създаана
 есмь и до градъщаго вѣка. не
 престаннъ в жилищи стѣмь прѣ нй
 послажимъ (!) и тако в сїонѣ
 оутвержена бѣ и въ граде свачена
 бѣ тако покои(хъ) са и въ ерѣлимѣ
 шеластъ мол. вселй са в людѣ
 чеснѣ. и в частѣ бѣ моего
 достоанію (!) ѣ. и въ 'сполненѣ (!)
 прѣбнѣ оудержаніе мое :

1483

[O]t začela i pře věkъ sazdana
 esm. i do gredučago vĕka. ne přestanu
 v žilisci stĕemъ před nima poslužihъ.
 I tĕko v Sionĕ utvržena bihъ i v gradĕ
 svečena. tĕžde pokoi se i vъ erslmĕ
 oblasti moĕ. I vselih se v ljudehъ
 častnihъ. i v častehъ Ba moego.
 dostoĕne ego i va 'splneni stihъ
 (Hrvoj: prepodobnihъ) udržanie
 moe.

Krótkie, zaledwie z dwóch zdań złożone czytanie ewangelijne reprezentuje wariant tekstowy znany już z mszału Hrvoja, a będący czymś pośrednim między przekładem cyrylometodejskim zachowanym w Illirico 4 [24] a

okcydentalizowaną wersją zawartą w mszale z roku 1483 [25]. Drobne różnice słownikowe mają w tym wypadku drugorzędne znaczenie [26]. Otóż dopełnienie zaimkowe w zdaniu ἐν τῷ λέγειν αὐτὸν ταῦτα (Wulgata *cum haec diceret*) oddane jest w przekładzie cyrylometodejskim zarówno w aprakosach jak i tetraewangeliach przez dopełnienie *sii* (jak w Ass.) lub *se* (jak w Zogr., Mar. i Saw.) i tak jest zarówno we wszystkich dotychczas przebadanych ewangeliarzach i tetraewangeliach Kościoła Wschodniego [27] jak i w dłuższym czytaniu na 3. niedzielę Postu obejmującym wersety Łk 11, 14–28 zarówno w Illirico 4 (Vrana str. 154–155, 220) jak i w mszale z r. 1483 (str. 69 reprintu). Natomiast w interesującej nas mszy Maryjnej, podczas której czytane są tylko te dwa wersety (Łk 11, 27–28), miejsce zaimka zajęło wyrażenie przyimkowe *k narodu* (Illirico 4: Vrana 155, 224; Hrvoj: 212d31–213a8; 1483: reprint 269), co powtarza MMM: κ' *народа*.

Normalna we wszystkich tekstach kanonu scs. i późniejszych odpisach cyrylskich konstrukcja imiesłowowa, oddająca greckie *ἡ κοιλία ἡ βαστάσασά σε*, zachowana jest w starszych odpisach głągolskich (*črěvo nos'še* te Illirico 4, *nosi(v)še* Hrvoj) i przeniesiona do MMM: *чрево носившеє та*, podczas gdy mażał z roku 1483 dostosovuje swą składnię do Wulgaty: na obu miejscach czytamy *črěvo eže te nosi*, co jest wiernym tłumaczeniem łacińskiego *venter qui te portavit* [28].

III. Język

Szczegółową analizę języka Moskiewskiej Mszy Maryjnej z uwzględnieniem dwóch jej części składowych: właściwego tekstu mszalnego i rubryk przeprowadził Mareš w wielokrotnie tu wspomianej pracy, krótką jego charakterystykę przedstawiłem i ja w cytowanym już artykuliку, nie ma więc potrzeby powtarzania wszystkich szczegółów. Bez przypomnienia jednak ogólnej jego charakterystyki końcowe wnioski zawnisną w próżni.

A więc przede wszystkim Mareš zauważył istotną różnicę między językiem tekstu właściwego i rubryk. Pierwszy jest niewątpliwie jakąś odmianką języka cerkiewnosłowiańskiego, drugi ocenił Mareš następująco: „Vlastně jej ani nelze dobře nazvat církevneslovanským v pravém slova smyslu; je to směs živého jazyka východoslovanské skupiny a živého jazyka polského, tu a tam uváděná na jakousi csl. podobu.“ [29]

Nie ulega wątpliwości, że tekst właściwy pisany jest językiem cerkiewnosłowiańskim wschodniej redakcji, o czym świadczą liczne przykłady przejścia prasłowiańskich jotacyzowanych *tj, *dj w č, ž (np. *помочь* 55b31, *рожень* 57b16, *свѣчена* 57a15, *вѣдываго* 58a1, *преже* 57b15 itd.), regularna denazalizacja *rъ i *ę≥a (np. *сѣдѣти* 57b25, *сѣжѣ* 58a29, *зачала* 57a12, *оутрѣст* 56b8, *слышашен* 57b8, *сѣть* 56b3 itd.), rozwój zgłoskotwórczych sonantów w *ol, er* (np. *полна* 58b1, *держѣ* 56b6, *оутвержена* 57a15), wokalizacja mocnych jerów w *o* i *e* (np. *ѡ ила* 55b30, *воплѣ* 56a26, *жезѣ* 57a23), a w języku rubryk pełnogłos (np. *головѣ* 56a28, *сторонѣ* 57a31, *голосѣ* 58b6, *переломѣ* 58b12, *переложѣ* 58b17 i in.), chociaż w tekście podstawowym trzyma się południowosłowiański typ *trat, tlat*, np. *въ граде* 57a15, *гласы* 58a29, *прѣ* 57a14.

Na podłoże białoruskie wskazuje zapisywanie w wyrazach zapożyczonych obcej spółgłoski *g* przez *к*: *пережєкнѣвшѣ* 55b30, *жєк'нѣючи* 58b31, (oba przykłady z rubryk); ten rzadziej na Białorusi stosowany system ortograficzny wobec typowego dwuznaku *кр* [30] przypomina zapis marginesowy z Ewangeliarza Ławryszewskiego (*кедиминовича*) i pozwala śmieiej patrzeć na domniemany związek pisarza MMM z ławryszewskim klasztorem. Z terenem Białorusi wiąże też formę 1. os. praes. *єми* 56a7 a także imiesłowy przysłówkowe na *-учи/лчи* [31] występujące zarówno w tekście podstawowym (np. *прєбываючи* 58a24–25, *говораючи* 58b1) jak i w rubrykach (np. *бьючи* ^в *правою рькою в' перси* 56a10, *речеть кладачи бжѣ тѣло на шатѣ* 58b8 itp.), co eliminuje podejrzenie o kalkowanie konstrukcji chorwackich (por. w Praefacji: MMM *прєбываючи* 58a24–25, mszał 1483 *prėbivajući* str. 241a29). Mareš powołując się na opinię Karskiego za cechę białoruską uważa też nom. sg. m. zaimka wskazującego *тѣи* 56b7 i *тѣ* 56b13 [32].

Tłumacz MMM nie uchronił się przed naporem kroatyzmów, właściwych językowi tłumaczonego oryginału, przy czym nie chodzi tu jedynie o pożyczki leksykalne, do których Mareš skłonny jest zaliczyć np. czasownik *korunovati* (*корывоваѣ* 56b30), pomimo że ma on odpowiednik polski (*koronować*), a także zniekształcony przez kopistę czasownik *пєдѣковати* 58a23 (*Нѣвој прєдиковати* 'praedicare'; 1483 *prėdikovati*). Trafiają się kroatyzmy fonetyczne i fleksyjne: *в часть* ≤*vъ častъ 58a21, 58b24 z wokalizacją jeru mocnego w *a*; *почѣ* 58a24 – aoryst od *počęti* z denazalizacją *ę* w *e*; końcówka 1. os. sg. praes. *-т*, *исповѣдѣ* 56a6, *моли* 56a11.

Są wreszcie i polonizmy, np. *рачы* 56b4, *ажы* 56a8, *збѣна* 58a5. Ciekawa jest mazurząca postać czasownika *czekać*: *цєкаюць вѣскрєненіа мѣртвѣѣ* 58a1. Do polonizmów zaliczyć można końcówkę *-my* w 1. os. pl.: *имамы* 58a16 i zachowującą spójgłoskę *d* formę czasu przeszłego **s ašadlъ* (*иже на ѿ ꙗꙗ члєкѣ и нѣшего ꙗꙗ снєнїа ꙗꙗ сѣшє с нѣсѣ*) 57b18 'descendit de caelis'. Osobliwością jest wyraz *моци* 56b3, jak gdyby spolszczony odpowiednik scs. *mošti*, strus. *мочи*, stchorw. *moći* 'relikwie' [33] – tak to widzi Mareš (str. 340), ale trudność polega na tym, że ani *Słownik staropolski*, ani *Słownik polszczyzny XVI wieku* wyrazu takiego nie notuje.

Można tu jeszcze przypomnieć, że obok 55 razy użytej formy *речеть* i 9 r. *говорить* występuje raz polonizm *мовѣй* 58a8, obok 10 r. *потѣ* np. 56a16 jest 6 r. *затѣ* np. 56a27 i in.

Na koniec przypomnieć trzeba wprowadzoną do MMM polską terminologię kościelną, jak wspominał już wyrazu *капѣланъ*, *жакѣ*, *маша*, *олтарь*, *жєкнати*, *матка божїа* też *крижъ*: *к' крижюу пригвожєнъ* 57b20 a w rubrykach *кєлїхъ*: *на кєлїхѣ* 58b6, 58b12, *в' кєлї* 58b14. Obok wschodniej postaci *аминь* (12 zapisów) jest też zachodnie *амєнь* (5 zapisów), obie postaci wystąpiły w cytowanym wyżej tekście *Spowiedzi powszechnej*. Samogłoska *e* występuje też w słowie *алєлїа* 57a25, chociaż *Гаврїла* 57a28.

IV. Wnioski

Ograniczając wnioski ogólne do problemów językoznawczych postawić trzeba pytanie, jakim językiem pisana jest Moskiewska Msza Maryjna. Niewątpliwie jest to jakaś odmianka języka cerkiewnosłowiańskiego. Jej podstawę stanowi wschodniosłowiańska, a bardziej konkretnie, białoruska tzw. „redakcja“ cerkiewszczyzny. Języka MMM nie można jednak utożsamiać z żadną konkretną „redakcją“ języka cerkiewnosłowiańskiego, a nawet nie można nazwać „redakcją“ w powszechnie przez slawistów używanym znaczeniu tego słowa. Termin ten bowiem zarezerwowany jest dla tej postaci cerkiewszczyzny, jaka rozwinęła się w różnych stronach świata słowiańskiego w następstwie stopniowego, powolnego przenikania do niej lokalnych cech określonego słowiańskiego języka etnicznego. Wzajemne kontakty między „redakcjami“ oczywiście istniały, ale ich wpływ na kształt innej „redakcji“

był ograniczony. W wypadku MMM mamy jednak do czynienia nie ze stopniowym przenikaniem nowych elementów do systemu cerkiewszczyzny, lecz z wymieszaniem kilku ukształtowanych już systemów, narzuconym przez charakter: w strukturze powierzchniowej – konkretnego tekstu, w strukturze głębokiej – określonej wieloskładnikowej, poligenetycznej dziedziny kultury, nieważne czy kościelnej, czy świeckiej.

Wprowadzone do białorusko-cerkiewnej podstawy językowej wyrazy obce, podporządkowane wymogom w tym wypadku liturgii, funkcjonują na innej zasadzie niż ogólnojęzykowe pożyczki, co widać wyraźnie na przykładzie pary wyrazów *капланъ* – *попъ*, używanych tu wymiennie z preferencją dla *popa* (stosunek liczbowy *капланъ* : *попъ* wynosi 8 : 25; nie pojawia się w MMM występujący w tekstach chorwackich *ерѣи*). Oba wyrazy znane są w staropolszczyźnie, ale już w XV w. ich wzajemna relacja jest inna. Nie są to, jak w MMM, równoprawne synonimy. Nienacechowanymi synonimami są te wyrazy tylko w słownikach objaśniających terminologię Ortyli magdeburgskich (np. *Clericus caplan uel pop*). W języku potocznym nienacechowane użycia dotyczą kapłanów obrządku wschodniego lub religii niechrześcijańskich. W odniesieniu do kapłana obrządku łacińskiego wyraz *pop* pojawia się wyłącznie w kontekstach antyklerykalnych lub w zwrotach obraźliwych [34].

Nie można doszukiwać się w języku MMM makaronizmów, tj. wykorzystywania wyrazów i formacji obcych w celach stylizacyjnych [35], nie można też dopatrywać się tu narodzin polskiej odmianki cerkiewszczyzny. Ta, jeżeli w ogóle można tak ją nazwać, miała charakter typowego dialektu mieszanego [36] nie podporządkowanego żadnej określonej dziedzinie kultury, por. np. cytowane przez A. Bielowskiego zdanie zapisane na str. 102 pochodzącego z I. połowy XVII w. rękopisu Gunaszewskiego: „то на шко шбачишь в сáмомъ краковѣ корвинномъ и въ костелѣхъ римскійхъ, полно того, книгъ словенскихъ, великими склепами знайдешъ замкненихъ: которыхъ на свѣтъ не выпыстать. также есть и ве лавоѣ и [!] мнихоѣ доминиканшеѣ склепъ великій книгъ нашихъ словенскихъ вчителскихъ до кзы знесенихъ“ [37].

Język MMM stanowi doskonały przykład powstawania cerkiewnego języka specjalistycznego, w czym ważną rolę odgrywają pozajęzykowe wydarzenia

ogólne. I tak objęcie przez Litwina Jagiełłę tronu Królestwa Polskiego pobudziło i uaktywniło obustronną wymianę kulturową między Polską i Litwą, Polską i Białorusią, Polską i Ukrainą, natomiast jego wejście dzięki pierwszemu małżeństwu z Jadwigą w krąg kultury zachodnioeuropejskiej zaowocowało sprowadzeniem do Krakowa w r. 1390 poprzez czeską Pragę chorwackich (rzymskich ale słowiańskich) głągolaszy. Wszystkie te kontakty kulturowe zbiegające się na zasadzie układu gwiazdzystego w Krakowie zaważyły na kształcie języka MMM.

Wprawdzie i zabytek i język nie miały kontynuacji, były niewątpliwie kulturową efemerydą, ale bardzo przejrzysto ukazującą mechanizm powstawania cerkiewnosłowiańskiego języka specjalistycznego, mechanizm, który niewątpliwie kształtował też specjalistyczną odmiankę białorusko-cerkiewnego języka obsługującego kancelarię Wielkiego Księstwa Litewskiego i nazywanego przez slawistów językiem kancelaryjnym. Tyle tylko, że w analizie kształtujących go kontaktów kulturowych cofnąć się trzeba o trzy pokolenia do czasów twórcy litewskiej potęgi – Giedymina. Włączenie do Wielkiego Księstwa Litewskiego dwóch zespółów ruskich: dzisiejszej Białorusi i Ukrainy wytyczyło nową granicę kulturową Słowiańszczyzny wschodniej. O jej roli w rozwoju kultury Słowian wschodnich świadczą dobitnie diametralnie przeciwne następstwa przybyłej na Ruś po opanowaniu Półwyspu Bałkańskiego przez Turków wielkiej emigracji Słowian południowych. Gdy Moskwa bardziej się kulturowo odseparowała, co w zakresie języka nazywa się drugim wpływem południowosłowiańskim (второе южнославянское влияние), Kijów, wchodzący wówczas wraz z całą Litwą w skład Rzeczypospolitej, odczuł potrzebę otwarcia się na zachód: jeszcze za życia Władysława Jagiełły, ponad ćwierć wieku przed Unią Florencką (1439) a blisko dwa wieki przed Unią Brzeską (1596) przedstawił metropolita kijowski Cambłak, Bułgar z pochodzenia, na Soborze w Konstancji w r. 1415 projekt unii kościołów wschodniego i zachodniego. O dwukierunkowości kontaktów kulturowych świadczy mająca miejsce jeszcze przed końcem XV wieku działalność wydawnicza Fiola, krakowskiego mieszczanina pochodzenia niemieckiego, drukującego w Krakowie cyrylicą księgi liturgiczne dla Kościoła Wschodniego.

Włączenie przez Giedymina do Wielkiego Księstwa Litewskiego Białorusi i Ukrainy uruchomiło nowy kierunek kontaktów kulturowych między północą

i południem, między Wilnem i Lwowem. O wyraźnej dominacji ośrodka wileńskiego świadczy fakt, że 3 spośród najstarszych gramatyk języka cerkiewnosłowiańskiego opublikowane były w Wilnie, a tylko jedna (tzw. *Adelfotes*, 1591) we Lwowie. Przy czym obok wydanej w r. 1586 w wileńskiej oficynie braci Mamoniczów anonimowej *Gramatyki słowieńskiej*, ogłoszone tu zostały dwie dalsze, autorów niewątpliwie związanych z rejonem Ukrainy i ukraińską wersją języka cerkiewnosłowiańskiego, mianowicie gramatyka Wawrzyńca Zyzanigo-Tustanowskiego (1596) i Melecjusza Smotryckiego (1618). Dopiero XVII-wieczna ugoda hadziacka (1658) wprowadziła wewnętrzną granicę administracyjną między Rusią Litewską (Białorusią) a Rusią Koronną (Ukrainą). Tak więc przy analizie języka kancelaryjnego Wielkiego Księstwa Litewskiego uczulić się trzeba na te trzy nurty wpływów językowych docierających z Litwy, Polski i Ukrainy i zbiegających się gwiazdździe w kancelarii książęcej, gdzie wtapiały się w białorusko-cerkiewne podłoże języka pisanego tworząc nową odmiankę mieszaną, specjalistyczną, mianowicie język urzędowy, kancelaryjny.

Trzeba wreszcie zauważyć, że rolę, jaką przy powstawaniu języka MMM odegrały teksty liturgiczne Kościoła Zachodniego sprowadzone poprzez Czechy z Chorwacji, odegrać musiały przy powstawaniu języka kancelaryjnego cerkiewnosłowiańskie teksty prawnicze o genezie jeszcze cyrylometodejskiej, tłumaczone i tworzone przez arcybiskupa Metodego częściowo jeszcze w Soluniu, częściowo na Morawach w oparciu o lokalne dialekty, ale wielokrotnie przepisywane, zmieniane, uzupełniane, rozwijane na terenie różnych ośrodków wielkoruskich, stąd niewolne od elementów językowych rosyjskich. W kolejnych odpisach zabytków takich jak Закон судный модем, Русская правда, w zbiorach zwanych kormczami (takich jak np. Новгородская кормчая z r. 1280, Рязанская кормчая z r. 1284 i inne) kształtowało się słownictwo, semantyka i frazeologia specjalistyczna, która przenikała i do języka różnych gramot, a wraz z odpisami tych tekstów docierała i do Białorusi, przenikała do języka urzędowego kancelarii kształtując jego mieszany, niepowtarzalny charakter. Dlatego też bez dogłębnej analizy języka możliwie wielkiej liczby odpisów tego typu tekstów poznanie mechanizmu kształtowania się i dalszej ewolucji języka kancelaryjnego Wielkiego Księstwa Litewskiego będzie zawsze niepełne. A o języku tych zabytków ciągle jeszcze wiemy zbyt mało [38].

**TAIP VADINAMASIS MASKVOS MISSAL MARIANUS
KAIP LIETUVIŲ-BALTARUSIŲ-LENKŲ KULTŪRINIŲ RYŠIŲ
15-AME AMŽIUJE ATSPINDYS**

Leszek Moszyński

Reziümė

Straipsnyje aprašomas taip vadinamojo Maskvos Missal Marianus tekstas, jo kalba ir istorinės atsiradimo sąlygos. Šio rašytinio paminklo tekstas ir kalba atspindi lietuvių-baltarusių-lenkų kultūrinius ryšius 15-ame amžiuje. Šio unikalaus paminklo turinį sudaro katalikiškų mišių tekstas, parašytas bažnytine slavų kalba naudojant kirilicą. Jo kalba yra apibūdinama kaip bažnytinės slavų kalbos rytų slavų variantas, tačiau joje yra nemaža skolinių iš kroatų ir lenkų kalbų. Manoma, kad šis rašytinis paminklas buvo sukurtas Krokuvoje perrašant kroatų glagolica surašytą tekstą kiriliniu raštu ir buvo skirtas buvusiai stačiatikei ir ketvirtai Lietuvos Didžiojo Kunigaikščio ir Lenkijos Karaliaus Jogailos žmonai Alšėnų kunigaikštėtei Zofijai.

**THE SO-CALLED OLD CHURCH SLAVONIC MOSCOW MISSAL MARIANUS
AS A REFLECTION OF 15TH CENTURY LITHUANIAN-BELORUSSIAN-POLISH
CULTURAL RELATIONS**

Leszek Moszyński

Summary

This paper discusses the so-called Old Church Slavonic Moscow Missal Marianus regarding its text, language and historical context. This text and its language are considered to be a reflection of the 15th century Lithuanian-Belorussian-Polish cultural relations. Thus, this unique text contains a Catholic Missal, written in Old Church Slavonic using the Cyrillic alphabet. Its language is being described as Old Church Slavonic in its East Slavic (Belorussian) version, presenting at the same time a number of loan-words from Croat and Polish. It is assumed that this literary monument was created in Krakow by transcribing a Croat glagolitic text into the Cyrillic alphabet for princess Zofia Hołšańska, the primary Orthodox believer and the fourth wife of Jagiełło, the Grand Duke of Lithuania and the King of Poland.

PRZYPISY

1. Podstawowe prace dotyczące osoby Zofii Holszańskiej to: L. Finkel, *Studia nad dynastią Jagiellońską. I. Królowa Zofia*, w: *Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie*, t. 9, 4/1905, str. 6–8, E. Maleczyńska, *Rola*

polityczna królowej Zofii Holszańskej na tle walki stronnictw w Polsce w latach 1422–1434, Lwów 1936.

2. *Joannis Dlugosz Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia cura Alexandri Przezdzieckiego edita*, Tomus XIII. *Historiae Polonicae libri XII*. Tomus IV, Cracoviae 1877, s. 284 (r. 1422). Wydanie nowsze: *Joannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, Liber XI, Varsaviae (w druku).

3. Zob. L. Moszyński, *Liturgia słowiańska i glagolskie zabytki w Polsce*, w: Slovo 21, Zagreb 1971, str. 255–273 a zwłaszcza J. Wyrozumski, *Benedyktyni słowiańscy w Oleśnicy i Krakowie*, w: Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego, Sławistyka 3: Polskie kontakty z piśmiennictwem cerkiewno-słowiańskim do końca wieku XV, Gdańsk 1982, str. 113–124.

4. F. V. Mareš, *Moskevská Mariánská Mše (Kontakt charv áskohlaholské a rusko-čkevněslovanské kněžní kultury w středověkém Polsku)*, w: Slovo 25–26, Zagreb 1976, 295–362; L. Moszyński, *Czyżby mszałik Królowej Zofii, żony Jagiełły?*, w: Acta Universitatis Nicolai Copernici, Filologia Polska XVI, Nauki Humanistyczno-społeczne, zeszyt 100. Toruń 1979, str. 27–32.

5. Sonia (Zofia) Holszańska urodziła się około roku 1405. W chwili przyjazdu do Krakowa w roku 1422 miała około lat 18, a polski przekład Biblii dostała w roku 1455, już jako kobieta 50-letnia. Zmarła w roku 1461.

6. L. Finkel, *op. cit.*, str. 6–7.

7. T. Friedelówna, *Ewangeliarz Ławryszewski. Monografia zabytku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974; noty fundacyjne na str. 66–73.

8. А. И. Соболевский, *Материалы и исследования в области славянской филологии и археологии*. С. -Петербург 1910; rozdział XI: Старшие переводы русских католиков, str. 193–202.

9. F. V. Mareš, *op. cit.* nie tylko opublikował tekst, ale też przeprowadził bardzo szczegółową analizę tekstologiczną i językową.

10. *Missale Hervoiæ ducis Spalatensis croatico-glagoliticum*, editionem curaverunt B. Grabar, A. Nazor, M. Pantelić, sub redactione V. Štefanić, Graz 1973, vol. I: Facsimile, vol. II: Transcriptio et commentarium (seriei „Codices selecti“ vol. XXXIV et XXXIV*). Jest to rękopis z lat 1403/4. Pozostałe trzy to mszały Illirico 4 z I. ćwierci w. XIV, mszał kneza Novaka z 1368 r. i mszał Ročki z r. ok. 1420; bliższe dane bibliograficzne o tych rękopisach podaje spis źródeł („Popis izvora“) w: *Rječnik crkvenoslavenskoga jezika hrvatske redakcije*, z. 1, Zagreb 1991, str. XXXIII.

11. *Misal po zakonu rimskoga dvora*. Prvotisak: godine 1483. Pretisak: Zagreb 1971.

12. Trzecią powszechnie znaną modlitwą było oczywiście *Ojczę nasz*. W MMM (skrót Mareša dla Moskiewskiej Mszy Maryjnej) jest ono pominięte, nie było bowiem istotnych różnic między tekstem greckim i łacińskim, z greki przecież tłumaczonym.

Szczegóły w artykule: L. Moszyński, *Starosłoweński i starochorwacki przekład Modlitwy Pańskiej* (w druku w Zeszytach Naukowych KUL w Lublinie).

13. F. V. Mareš, *op. cit.*, str. 328; 347.

14. A. Strzelecka, *Elżbieta z Pilcy (Pilicy) Granowska*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. VI, Kraków 1948, str. 248–250.

15. Por. E. Maleczyńska, *op. cit.*, str. 35–38.

16. Okoliczności towarzyszące ślubowi Jagietty z Zofią opisuje Długosz w jedenastej księdze swych *Kronik* (wydanie polskie: *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego. Księga jedenasta 1413–1430*, przełożyła Julia Mrukówna, Warszawa 1985, str. 137, 154–159, 165–166).

17. Warto tu przypomnieć cytowane już słowa Długosza: „Graeci enim ritus erat“ nienajzręczniejsze przetłumaczone w wydaniu polskim (zob. przypis 16) przez „była bowiem wyznania prawosławnego“ (str. 165). Dla Polaków początku XV wieku była to bowiem przede wszystkim różnica obrzędowości i rytu greckiego lub łacińskiego, rzymskiego, nie zaś różnica konfesyjna w ramach chrześcijaństwa traktowanego ciągle jeszcze w Polsce całościowo. Zob. L. Moszyński, *Historia przymiotnika prawosławny w języku polskim*, w: *Slavia Orientalis*, t. XXXIX, Nr 1–2, Warszawa 1990, str. 47–64.

18. Np. w druku z 1483 r. jest tylko wskazówka: *svrš(b)še isp(o)v(ě)db(r)ci – op. cit.*, reprodukcja str. 237, transliteracja E. Hercigonja str. XXIX.

19. Dla porównania przytaczam dwa z nich, opublikowane już po studium Mareša w transliteracji zastosowanej przez chorwackich wydawców: 1) *Počine ispovědb općinska. Ispovedam se Bogu Ocu vsemogućemu i blaženoj Marii vazda d(ě)vi i vsim svetim i tebi oće duhovni na božem mēsti. ispovědam vse moe grehi male i velike ke sam učinil v superbii slovom ali delom zane dimb. moi grih. moi velki grehi. zato molim Gospodina Boga i blaženu devu Mariju i vse bože s(ve)te i s(ve)tice i vaš oće duhovni da i vi m(ō)līte B(oga) za me. Otrešenje. Milostiv vam budi vsemoguči Bog va vsiħ grisiħ vašeh i privedi vaš G(ospodi)ñ B(og) v život včēni. Amen. Vaodanie i otrešenje otpušćenie vseħ grehov naših i vaših da podast nam vsemoguči i milostivi Gospodin Bog amen. (Prva hrvatskoglagoljska početnica 1527: reprint i opracowanie [Zagreb] 1983, str. [7–8]; 2) *Ispověd. Ispovědam se Bogu vsemogućemu: blaženoj Mariji vsagda devī: blaženomu Mihovilu arhanjelu: blaženim apostolom Petru i Pavlu: vsim svetim: i vam oće: da sam teško sagrašil grdstiju v zakone Boga mojega: pomišlěnjem: slovom i delom: moj grih moj grih moj veliki grih. Zato molim blaženu devu Mariju: blaženago Mihovila arhanjela blaženih apostol Petra i Pavla: vse svete božije: i vas oće: da molite Boga za me. Otrešěnjie. Milostiv vam budi vsemogi Bog i otpustiv vam vse grēhi vaše privedi vas v život večni. Amen. Odanije: otrešěnjie: i otpušćenije vsih grēhov naših da podast nam vsemogi i milosrdi Gospod. Ot. Amen. (Psaltir [Kožičćeva tiskara, Rijeka 1530]: reprint i opracowanie Zagreb 1976, str. a3).**

20. P. Sczaniecki, *Służba boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, I–II, Poznań–Warszawa–Lublin 1962–1966, cytat ze str. I 83.

21. Nie widzę potrzeby cytowania tekstów staropolskich. Część z nich jest dostępna w staropolskich chrestomatiach: W. Taszycki, *Najdawniejsze zabytki języka polskiego*, wyd. IV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, str. 96–98; S. Vrtel–Wierczyński, *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do roku 1543*, wyd. II, Warszawa 1950, str. 51; W. Wydra, W. R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, str. 26–27; P. Sczaniecki, *op. cit.*, I 82–83; wszędzie dalsze wskazówki bibliograficzne. Też *Słownik staropolski*, t. I, Warszawa 1953–1955, str. XXVIII „Źródła“.

22. Н. Родић, Г. Јовановић, *Мирослављево Јеванђеље*, Београд 1986, str. 249; por. też *Апракос Мстислава Великог* pod red. Л. П. Жуковской, Москва 1983, str. 222 i *Банишко евангелие*, ред. Е. Дограмаджиева и Б. Райков, Софија 1981, str. 318 i 445; odbija to zwyczaje liturgiczne, serbskie, ruskie i bułgarskie.

23. Tekst Sir 24,14–16 według Wulgaty: „ab initio ante saeculum creata sum et usque ad futurum saeculum non desinam et in habitatione sancta coram ipso ministravi et sic in Sion firmata sum et in civitate sanctificata similiter requievi et in Hierusalem potestas mea et radicavi in populo honorificato et in parte Dei mei hereditas illius et in plenitudine sanctorum detentio mea“; według Septuaginty to 24,9–12: „πρὸ τοῦ αἰῶνος ἀπ’ ἀρχῆς ἐκτίσεν με, καὶ ἕως αἰῶνος οὐ μὴ ἐκλίπω. ἐν σκηνῇ ἁγία ἐνώπιον αὐτοῦ ἐλειτούργησα καὶ οὕτως ἐν Σιών ἐστηρίχθην. ἐν πόλει ἡγαπημένη ὁμοίως με κατέπαυσεν, καὶ ἐν Ἱερουσαλὴμ ἡ ἐξουσία μου καὶ ἐρρίψωσα ἐν λαῷ δεδοξασμένῳ, ἐν μερίδι κυρίου, κληρονομίας αὐτοῦ.“ W tekście greckim nie ma dodanego w Wulgacie końcowego fragmentu „et in plenitudine sanctorum detentio mea“. Tekst wg Hrvoja podał Mareš, *op. cit.*, str. 298.

24. Perykopy ewangelijne zawarte w mszale Ilirico 4 (zob. przypis 10) opublikował J. Vrana: *Najstariji hrvatski glagoljski evanđelistar*, Beograd 1975. Jest to tzw. Ewangeliarz z Omišla.

25. Dopasowywanie perykopów ewangelijnych do wymogów Kościoła Zachodniego, czemu towarzyszyła okcydentalizacja tekstu, polegająca na wprowadzaniu wariantów Wulgaty, widoczne jest już w Ilirico 4, zob. L. Moszyński, *Wpływ Wulgaty na kształt starochorwackiego Ewangeliarza z Omišla*, w: *Slovo 36*, Zagreb 1986, str. 111–122.

26. МММ кога говориѣ, Hrvoj *egda govoraše*, Ilirico 4 i 1483 *egda glagolaše*; МММ жена нѣкаѣ, Ilirico 4, Hrvoj i 1483 *etera*.

27. Do wymienionych w przypisie 22 oraz w pracy: K. Horálek, *Evangeliiěe a čiveroevangelia*, Praha 1954 (o Łk 11,27 na str. 210 i 216) dodać można opublikowane później rękopisy: starserbski Ewangeliarz Wukana (J. Врана, *Вуканово еванђеље*,

Beograd 1967), staromacedońskie tetraewangelium Dobromira (M. Алтбауер, *Добромирово евангелие*, Скопје 1973; Б. Велчева, *Добромирово евангелие*, София 1975) i starobułgarskie cara Iwana Aleksandra (Л. Живкова, *Четвероєвангелието на цар Иван Александър*, София 1980).

28. Jak widać, okcydentalizacja cyrylometodejskiego przekładu Ewangelii nie była na gruncie starochorwackim aktem jednorazowym, chociaż, być może, po pierwszym „urzędowym” procesie skolacjonowania go z Wulgatą wprowadzano później już tylko drobne poprawki. Spostrzeżenie to potwierdza mój końcowy wniosek sformułowany w ostatnim zdaniu streszczającym cytowany wyżej artykuł¹: „Autor sądzi, że okcydentalizacja była w zasadzie aktem jednorazowym i przeprowadzona była raczej krótko po przeniknięciu przekładu cyrylometodejskiego do Chorwacji. Nie wyklucza to jednak możliwości późniejszych rewizji dokonywanych przez poszczególnych kopistów” (Słowo 36, str. 121).

29. F. V. Mareš, *op. cit.*, str. 340.

30. E. Ф. Карский, *Белорусы. Язык белорусского народа*, 1–3, Москва 1955–1956, t. I, str. 369–370.

31. E. Ф. Карский, *op. cit.*, t. 2–3, str. 252, 274–275.

32. F. V. Mareš, *op. cit.*, str. 336; E. Ф. Карский, *op. cit.*, t. 2–3, str. 194.

33. Podobnie jak u Hrvoja tak i w mszale z r. 1483 jest *moći* (str. 237–238).

34. Por. *Słownik staropolski*, hasło *kapłan* t. III (1961), str. 236–238, hasło *pop* t. VI (1972), str. 385–387.

35. Por. np. *Carmen Macaronicum*, żarcik Jana Kochanowskiego, zaczynający się od słów: „Est prope wyfokum celeberrima filua Krákooum /Quercubus insignis/ multo miranda zołędzio /Ijtuleam fpectans wodám/ Gdańskumque gościńciúm: Dąbie nomen habet/ Dąbie dixere priores.” (Fotografię pierwodruku publikuje Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1980, ilustracja 46 między str. 320 i 321).

36. Por. Z. Stieber, *Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych*, w: Z. Stieber, *Świat językowy Słowian*, Warszawa 1974, str. 33–65 (przedruk z Prac Komisji Językowej PAU, Nr 27, Kraków 1938).

37. A. Bielowski, *Żywot ś. Metodego*, w: *Monumenta Poloniae Historica. Pomniki dziejowe*. Polski, t. I, Lwów 1864, s. 85–122 (jest przedruk fotoofsetowy, Warszawa 1960); cytat ze str. 92.

38. Bogatą literaturę przedmiotu zestawil w swej monografii o cyrylometodejskich korzeniach słowiańskiego prawa Ch. K. Papastathis: X. K. Παπαστάθης, *Τὸ νομοθετικὸν ἔργον τῆς Κυριλλομεθοδιανῆς ἱεραποστολῆς ἐν Μεγάλη Μοραβίᾳ, Θεσσαλονίκη* 1978 (tytuł francuski: *L'œuvre législative de la mission Cyrillo-Méthodienne en Grande Moravie*, Thessalonique 1978).